

W., F.

O rozbudowie Liceum im. Wł. Jagiełły w Płocku

Notatki Płockie 5/17-18, 44-45

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Istnieją jeszcze trudności z powodu zbyt szczupłej kadry agronomów w powiecie plockim. Kilku z nich zatrudnionych jest na różnych stanowiskach w Plocku, chcąc mogliby być przesunięci do swej pracy zawodowej na wsi. Wydział rolnictwa i leśnictwa nie może do chwili obecnej porozumieć się w tej sprawie z władzami plockimi.

Jak z tego dość pobieżnego przeglądu wynika w powiecie plockim uczyniono już pierwsze kroki w sprawie wykorzystania Funduszu Rozwoju Rol-

nictwa. Jest to jednak dopiero skromny początek.

Dalsza praca w tej dziedzinie zostanie przeprowadzona przy pełnym poparciu władz partyjnych, terenowych i Powiatowego Związku Kolek Rolniczych w oparciu o jak najliczniejszy aktyw rolniczy powiatu plockiego. Chodzi przecież o to, aby poważne sumy składające się na Fundusz Rozwoju Rolnictwa były dla dobra rolnictwa plockiego jak najlepiej wykorzystane.

W. F.

O ROZBUDOWIE LICEUM IM. WŁ. JAGIEŁŁY W PŁOCKU

Istniejący prawie pół wieku pięknie położony przy spokojnej, obrzeżonej ogrodami ul. 3-go Maja gmach Liceum im. Władysława Jagiełły jest niewątpliwie jednym chlubnym dowodem zwycięskiej walki o szkołę polską, jaką społeczeństwo nasze prowadziło wówczas z caratem. Gdy pod wpływem ruchów rewolucyjnych reakcyjne rządy carskie zmuszone były w 1905 roku wprowadzić pewne swobody, powstaje natychmiast Polska Macierz Szkolna i rozwija szeroką działalność, organizując prywatne szkolnictwo z polskim językiem wykładowym.

Koło Macierzy Szkolnej w Plocku, którego jednym z najczynniejszych działaczy był Prezes Towarzystwa Naukowego dr Aleksander Maciesza, był inicjatorem i organizatorem gimnazjum polskiego, późniejszego Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły. Szkoła została zbudowana i zorganizowana dzięki ofiarności społeczeństwa naszego miasta i Mazowsza plockiego. W 1905 r. powstało tymczasem progimnazjum, które w roku następnym stało się pełną szkołą średnią.

Istniejący obecnie gmach szkolny wybudowany został w 1912 roku.

Liceum im. Władysława Jagiełły ma piękne karty w dziejach szkolnictwa polskiego. Wybudowany solidnie ofiarnością społeczeństwa gmach szkolny trwa niewzruszenie nie zmieniając swej szlachetnej sylwetki. Dopiero w okresie tegorocznych wakacji Płocczanie z żywym zainteresowaniem obserwowali, że przy gmachu prowadzone są intensywne roboty budowlane, że niższa część budynku rośnie w górę.

Jednym słowem następuje rozbudowa szkoły. Zainteresowany, jak wszyscy mieszkańcy naszego miasta, zwróciłem się do dyrekcji szkoły. W kancelarii szkolnej wre praca. Dyrektor Jan Przyszlak na budowie. Po kilkunastu minutach wraca i po załatwieniu czekających interesantów przeprowadzamy rozmowę.

Myśl rozbudowy szkoły powstała po zjeździe byłych wychowanków w 1957 r. W grudniu tego roku przygotowano już na ten cel wapno lasowane. W końcu 1958 roku Dyrekcja Szkoły zwróciła się oficjalnie do Kuratorium Szkolnego i po przeprowadzonych pertraktacjach w listopadzie następnego roku były już opracowane założenia projektu rozbudowy, jak wytrzymałości stropów itp.

17 grudnia 1959 roku Zarząd Inwestycji Szkolnych przy Kuratorium zatwierdził założenia projektowe. I dalej sprawy potoczyły się szybko, chociaż trzeba było pokonać pewne trudności.

13 stycznia 1960 r. zawarta została z projektantami umowa. Projekt budowlany opracowany został do 1 marca br. Ogólny koszt rozbudowy wynosi 1.600.000 zł. Na sumę tę złożyło się: 200 tysięcy zł w materiałach budowlanych, zakupionych przez Komitet Rodzicielski, 300 tys. zł z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, 100 tys. zł ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, 600 tys. zł z Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej (na salę gimnastyczną) i 400 tysięcy zł z Kuratorium Szkolnego. Ponadto Komitet Rodzicielski pokrył koszt inwentaryzacji budynków oraz projektów instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania, urządzeń wodno-kanalizacyjnych i inne wydatki administracyjne, co w sumie wyniesie około 100 tysięcy zł. Zatwierdzenie projektu przez siedem instytucji w Plocku i Warszawie odbyło się w rekordowo krótkim czasie, od 2 do 5 marca. Dnia 30 marca br. podpisano umowę z Przedsiębiorstwem Budownictwa Terenowego w Plocku, które już 4 kwietnia przystąpiło do pracy. Na zebraniu Rodzicielskim w kwietniu 1960 r. zapadła jednogłośnie uchwała w sprawie dobrowolnych składek na rzecz rozbudowy. Na sali padały głosy deklarujące różne sumy. Po zebraniu z miejsca zainkasowano na ten cel kilka tysięcy zł. Następnie wpływały dalsze składki zarówno od rodziców jak i przedsiębiorstw i instytucji Plocka. Tym entuzjastycznym ustosunkowaniem się do rozbudowy społeczeństwo dało wyraz, że nawiązuje do chlubnej ofiarności z dawnych lat, dzięki której szkoła powstała.

Cztery sale, które miały być oddane w stanie surowym w końcu sierpnia zostały wybudowane przedterminowo i przekazane 2 sierpnia. Stało się to dzięki temu, że przedsiębiorstwo mimo złych warunków atmosferycznych prowadziło pracę na dwie zmiany bez przerwy od godziny 6-ej do 22-ej.

Dyrektor Przyszlak przytaczając terminy i poszczególne cyfry, wyraża się z entuzjazmem i wdzięcznością o instytucjach i osobach, które wydatnie pomagały w realizacji rozbudowy szkoły. Dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego „kruszył kopieć”, aby utrzymać rozbudowę z tegorocznych pla-

nach budownictwa, Zakłady Stolarstwa Budowlanej pracowały w godzinach popołudniowych, aby szybciej dostarczyć zamówioną stolarkę.

Przedsiębiorstwo Robót Mostowych przyszło z pomocą w materiałach i wykonaniu stropu kablo-betonowego nad salą gimnastyczną. Fabryka Maszyn Żniwnych dała odpady blachy, Stocznia — wszystkie parapety żelazne, Petrobudowa — materiały i centralne ogrzewanie. Pomogło Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Komitet Miejski Partii, którego Sekretarz osobiście interweniował w sprawie kredytów. Ogół społeczeństwa plockiego jak również większość instytucji odniosło się bardzo życzliwie do rozbudowy szkoły.

Cztery sale lekcyjne o powierzchni 200 m² zostały oddane do użytku 31 sierpnia, pracownia chemiczna była gotowa w październiku, sala gimnastyczna i sanitariaty (natryski, szatnia) — w listopadzie 1960 r.

Poddasze użytkowe wykorzystane będzie na bibliotekę, czytelnik i pracownię robót ręcznych dla

dziewcząt. Taras o powierzchni 350 m² nad salą gimnastyczną i pracownią chemiczną wykończy się zależnie od funduszy.

Marzenia inicjatora szkoły dr Aleksandra Maciejszy o rozbudowie, które nie mogło się spełnić w okresie międzywojennym teraz zostały zrealizowane nawet w większych rozmiarach, gdyż oprócz 4-ch sal lekcyjnych szkoła otrzyma pracownię chemiczną i drugą nowoczesną salę gimnastyczną. Dzięki rozbudowie można było w roku bieżącym otworzyć 5 oddziałów klasy 8-ej liczących 230 uczniów, podczas gdy w latach ubiegłych przyjmowało się do 3-ch oddziałów 130 uczni.

Liceum im. Władysława Jagiełły liczy teraz ogółem 800 uczniów czyli o 100 więcej niż poprzednio.

Rodzice kształcącej się obecnie w Liceum młodzieży podtrzymywali dawną tradycję szkoły, wybudowanej czynem społecznym i rozbudowali ofiarnie dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego.

F. W.

SPRAWOZDANIA

FRANCISZEK WYBULT

O PODSTAWOWYCH PROBLEMACH ROZWOJU ROLNICTWA REGIONU PŁOCKO-GOSTYNIŃSKIEGO Z SESJI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

5-go grudnia 1960 r. odbyła się w Płocku zorganizowana przez Tow. Naukowe sesja poświęcona podstawowym zagadnieniom rozwoju rolnictwa regionu plocko-gostynińskiego. W sesji m. in. udział przedstawiciel Woj. Kom. Planowania Gospodarczego, Wiejskiego, przedstawiciel Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Rolnictwa, wiceprzewodniczący Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego i plockiego PZPR, przewodniczący plockiej MRN, przedstawiciel ZSL, przedstawiciel Komisji Planowania Gospodarczego, delegowani pracownicy naukowcy Instytutu Ekonomiki Rolnej, nauczyciele szkół rolniczych i wielu innych. Ogółem było ok. 150 pracowników rad narodowych, spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji rolniczych i aktywistów terenowych z powiatów: plockiego, gostynińskiego, sierpeckiego i ciechanowskiego. Obradom, które odbyły się w sali NOT-u, przewodniczył prezes plockiego Tow. Naukowego, poseł Tadeusz Gierzyński.

Po przemówieniu wstępnym przewodniczącego rozpoczęła się narada. Pierwszy zabrał głos prof. F. Dziedzic, który wygłosił referat na temat rejonizacji produkcji rolnej w rejonie plocko-ciechanowskim. W swym obszernym referacie, obficie ilustrowanym odpowiednimi mapami i szkicami, prelegent przedstawił konieczność ścisłego dostosowania produkcji rolnej oraz hodowli do przyrodzonych właściwości

i możliwości danego terenu i środowiska. Wywody prof. Dziedzica słuchane były z dużą uwagą, wielu słuchaczy sporządzało odpowiednie notatki.

Zasadniczy referat o podstawach programowych rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przelotnego regionu plocko-gostynińskiego wygłosił wiceprezes Tow. Naukowego, dyr. Franciszek Dorobek. Referat został opracowany przez Tow. Naukowe Płockie przy współudziale innych organizacji naukowych, zawodowych i przede wszystkim rad narodowych. Prelegent na wstępie powołał się na przykłady ścisłej współpracy szeregu instytucji wokół zagadnień gospodarczych Płocka i wsi, co dawało zawsze poważne efekty i przyczyniało się do systematycznego postępu społeczno-ekonomicznego naszego regionu. Dzisiaj dzięki nawiązaniu współpracy z Radą Naukowo-Ekonomiczną Prezydium Woj. Rady Narodowej, Instytutem Ekonomiki Rolnictwa, Wojewódzkim Rolniczym Ośrodkiem Doświadczalnym, a w dalszej kolejności z katedrami Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. i organizacjami rolniczymi Tow. Naukowe Płockie żywi przeświadczenie, że uda mu się w sposób naukowy stworzyć podstawę dla szczegółowych studiów gospodarczych regionu plocko-gostynińskiego. W proces prawidłowego kształtowania struktury gospodarczej naszego regionu wciągnąć należy liczny zastęp inteligencji wiejskiej i miejskiej, obudzić w niej ożywczą i twórczą ideę spo-